
Tomasz Kuczur, *Przestępstwo szpiegostwa w Polsce w XX i XXI wieku. Polityka kryminalna, zakres kryminalizacji, uwarunkowania systemowe*, Bydgoszcz 2020, ss. 704



Hoc, Stanisław

Stanisław Hoc
Uniwersytet opolski, Polonia

The Opole Studies in Administration and Law

Opole University Press, Polonia

ISSN: 1731-8297

ISSN-e: 2658-1922

Periodicity: Trimestral

vol. 19, no. 1, 2021

redakcja.osap@gmail.com

Received: 01 March 2021

Accepted: 12 March 2021

URL: <http://portal.amelica.org/ameli/jatsRepo/463/4632177008/index.html>

Autor – politolog (dr hab.) i prawnik (dr 2011 i mgr 2014 – UWM), prof. Uniwersytetu Kazimierza wielkiego, członek ciał doradczych ministra nauki i edukacji, członek rad nadzorczych, Samorządowego Kolegium odwoławczego, autor wielu prac, m.in. dotyczących przestępstw przeciwko państwu (*Contra auctoritatem. Kodeksowa i pozakodeksowa kryminalizacja czynów antypaństwowych*, Toruń 2012; *Przestępstwa polityczne w uwarunkowaniach systemowych Polski XX wieku*, Bydgoszcz 2012) – opracował monografię zasługującą na zainteresowanie nie tylko czytelników zajmujących się profesjonalnie nauką. temat jest niewątpliwie, mimo pozornej tajemniczości, godny naukowej egzegezy.

Monografia składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów merytorycznych, zakończenia i bibliografii. obszernie rozważania zawarte we wstępie (s. 7–39) wprowadzają czytelnika w wywody merytoryczne. autor zwraca uwagę na wielowymiarowość normatywną i polityczną przestępstwa szpiegostwa (s. 10). Jego zdaniem literatura przedmiotu jest stosunkowo skromna, co ma wynikać z niejednorodności tego zjawiska, czyli połączenia szpiegostwa z dwoma światami naukowymi – ze światem prawnym i światem nauk o polityce i administracji – oraz z określonej tajności działań operacyjnych służb specjalnych, a nawet samych procesów związanych z tym przestępstwem (s. 11). Podkreśla przy tym, że wielu badaczy skupiało się w swoich rozważaniach na opisie znamion poszczególnych form szpiegostwa, a nie na powiązaniach tego czynu z określonymi uwarunkowaniami politycznymi. Dlatego też autor pragnie znacznie poszerzyć dotychczasowe badania, których wyniki prezentuje w monografii (s. 11) – to cenne założenie.

Jego zdaniem związki prawa karnego ze sferą polityki w analizowanej przez niego materii są niemal oczywiste (s. 18). Monografia ma być więc połączeniem wiedzy prawnokarnej oraz wiedzy z zakresu nauk politycznych, przeważa w niej wiedza politologiczna uzupełniona badaniami prawnymi (s. 20).

Głównym celem poznawczym przyjętym przez autora było dokonanie charakterystyki istoty przestępstwa szpiegostwa w Polsce w XX i XXI w. oraz przeprowadzenie analizy (z pominięciem okresu wojennego) ewolucji określania jurydycznego (przez ustawodawcę) tego czynu w szerokim kontekście politycznym, prawnym i historycznym (s. 23). należy zauważyć, że wywód autora dotyczący przewerbowania agenta obcego wywiadu (s. 24) co do zasady może budzić uwagi w odniesieniu do sytuacji polskiej. Ze względu na zasadę legalizmu nie można było takich działań w Polsce przeprowadzać. Dopiero ustawą z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych w ustawie o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu wprowadzony został art. 22b. Rozwiązanie uregulowane w art. 22b zakłada, że jeżeli informacje lub materiały uzyskane przez ABW podczas realizacji zadań, o których mowa w art. 5 ust. 1 ustawy o ABW oraz AW, wskazują na popełnienie przestępstwa szpiegostwa albo uprawdopodobniają działalność zmierzającą do popełnienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym, Szef ABW może, w przypadku gdy jest to uzasadnione względami bezpieczeństwa państwa, odstąpić od obowiązku zawiadomienia właściwego prokuratora o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia tego przestępstwa oraz osobie, która według uzyskanych przez ABW informacji lub materiałów może być jego sprawcą. Rozwiązanie to jest nowym wyjątkiem od przewidzianej w art. 10 § 1 k.p.k. zasady legalizmu procesowego. Podobna kompetencja przysługuje Szefowi Służby Kontrwywiadu wojskowego[1]. czy z tego uprawnienia służby korzystają, to już inne zagadnienie.

Autor podkreśla (s. 30), że główne zagadnienie badawcze pracy zawiera się w pytaniu: w jaki sposób kształt systemu politycznego, w zależności od jego ewoluowania na przestrzeni XX wieku w Polsce, wpływał na interpretowanie przez ośrodki władcze oraz wymiar sprawiedliwości przestępstwa szpiegostwa? W konsekwencji zasadnicza hipoteza badawcza związana z analizowanym problemem została skonstruowana w następujący sposób: zmiany w systemie politycznym i jego stabilność lub jej brak w zasadniczym stopniu determinują interpretację normatywną i polityczną przestępstwa szpiegostwa oraz czynów z nim związanych, bez względu jednak na funkcjonujący w danym okresie kształt rozwiązań normatywnych.

Autor następnie przedstawia hipotezy badawcze (s. 34), które są interesujące i pogłębione, świadczą o dobrym przygotowaniu do podjęcia niewątpliwie trudnego zadania.

W rozdziale 1 autor zajmuje się przestępstwem szpiegostwa – wprowadzeniem do problematyki (s. 41–109), odnosząc się do: istoty przestępstwa szpiegostwa, ujęcia historycznego, szpiegostwa jako kategorii politologicznej i prawnokarnej. autor recenzji, niejako przy okazji, wyraża dużą satysfakcję z częstego przywoływania przez Tomasza Kuczura jego wielu prac naukowych dotyczących szpiegostwa, aczkolwiek niektóre nie zostały dostrzeżone².

Zdaniem autora, które wynika z jego rozważań wprowadzających, szpiegostwo zagraża niepodległości, suwerenności i (zawężając) bezpieczeństwu państwa (s. 59). Jednocześnie stoi on na stanowisku, że przestępstwo szpiegostwa – zarówno w przeszłości, jak i współcześnie – stanowi niezwykle delikatny i skomplikowany problem i wyzwanie dla ustawodawcy w związku z dookreśleniem prawnokarnym tego czynu zabronionego (s. 60). Ujęcie historyczne szpiegostwa jest interesujące, zostało oparte na dobrej znajomości literatury. na jej podstawie autor dochodzi do wniosku, że we współczesnych rozwiązaniach prawnokarnych dotyczących szpiegostwa, wynikających z ustawodawstwa polskiego i obcego, przestępstwo to z jednej strony (np. w wersji amerykańskiej) zostało określone w sposób kazuistyczny, jednak z drugiej strony w wersji europejskiej ma charakter ogólnego opisu, często nawet wprost nie określonego, poszczególnych czynów jako szpiegostwa (s. 84). Powyższe – jak podkreśla – może skomplikować rozważania na gruncie art. 130 k.k.

no 3921, wrocław 2019; D. Pożaroszczuk, Artykuł 22b ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu jako nowy wyjątek od zasady legalizmu procesowego – analiza wybranych problemów, „Prokuratura i Prawo” 2019, nr 6; M. Białuński, Odstąpienie od obowiązku zawiadomienia prokuratora o przestępstwie – analiza nowego uprawnienia Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, „Palestra” 2018, nr 3.

2 Por. np.: S. Hoc, Artykuł 130 k.k. – czy istnieje potrzeba nowelizacji?, [w:] S. Pikulski, M. Romańczuk-Grącka (red.), *Granice kryminalizacji i penalizacji*, olsztyn 2013; idem, Ściganie i karanie sprawców szpiegostwa, [w:] J. Kasprzak, w. cieślak, i. nowicka (red.), *Meandry prawa karnego i kryminalistyki. Księga Jubileuszowa prof. dra hab. Stanisława Pikulskiego*, Szczytno 2015; idem, *Przestępstwo szpiegostwa w opracowaniach Stanisława Pikulskiego*, „*Studia Prawnoustrojowe*” 2018, nr 40; idem, *Orzecznictwo sądowe jako źródło prawa (niektóre aspekty)*, [w:] M. chmaj, H. olszewski (red.), *Orzecznictwo sądowe jako źródło prawa. Księga Jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Jackowi Sobczakowi*, opole 2019; idem, *Raz jeszcze o penalizacji szpiegostwa w Kodeksie karnym*, [w:] a. Liszewska, J. Kulesza (red.), *Pro dignitate legis et maiestate iustitiae. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Witolda Kuleszy*, łódź 2020.

Na uwagę zasługują wywody dotyczące szpiegostwa jako kategorii politologicznej i prawnokarnej (s. 86 i n.), przy których autor wychodzi z analizy ustawodawstwa II RP, przede wszystkim pozakodeksowego, ale także k.k. z 1932 r.

Zdaniem autora „współczesne rozwiązanie prawnokarne w sposób wyczerpujący określa przestępstwo szpiegostwa, uwzględniając zasadnicze stany faktyczne związane z popełnieniem tego czynu zabronionego, ma charakter względnie kazuistyczny, co również należy ocenić pozytywnie, i przede wszystkim ustawodawca nie uległ presji korelacji tego przestępstwa ze zbrodnią zdrady państwa, a tym samym nie uległ tendencji do zbytnej penalizacji tego czynu zabronionego” (s. 109).

Jest to pogląd trafny, którego nie mogą zakwestionować wypowiedzi niektórych przedstawicieli ABW, prokuratury czy posłów z Sejmowej Komisji ds. Służb Specjalnych, którzy wobec trudności dowodowych w sprawach o szpiegostwo widzą potrzebę zmiany art. 130 k.k., nie przedstawiając w tym zakresie konkretnych propozycji[2].

W rozdziale 2 autor zajmuje się szpiegostwem w zmiennych uwarunkowaniach systemowych (s. 111–216), odnosząc się szczegółowo do: roli prawa karnego w zakresie czynów antypaństwowych, interpretacji przestępstwa szpiegostwa w związku z innymi czynami skierowanymi przeciwko państwu, przestępstwa szpiegostwa w demokratycznym systemie politycznym, przestępstwa szpiegostwa (na tle innych czynów skierowanych przeciwko państwu) w systemie totalitarnym i autorytarnym. Są to rozważania pogłębione, oparte na dobrej znajomości literatury przedmiotu, nie tylko prawnokarnej, ale także ustawodawstwa. autor kompetentnie analizuje również literaturę politologiczną. Dostrzega problem związany z relacją między kształtem systemu politycznego a kształtem obowiązujących rozwiązań prawnych w zakresie szpiegostwa (s. 136). Prezentuje przy tym pogląd, że częściej mamy do czynienia z polityzacją prawa czy wymiaru sprawiedliwości jako takiego aniżeli judycyzacją sfery politycznej przez rozwiązania normatywne i instytucje o charakterze prawnym (s. 137). Zastanawia się nad wprowadzeniem do proponowanych przez niego rozwiązań pojęcia politycznego prawa karnego – to ciekawe propozycje (s. 138).

Wiele uwagi autor poświęca problemom związanym ze zmianą systemu politycznego i ustroju państwowego w kontekście przestępstw przeciwko państwu, odnosząc się do literatury przedmiotu, a także przedstawiając własne stanowisko (s. 142 i n.). Następnie dokonuje interpretacji przestępstwa szpiegostwa w związku z innymi czynami skierowanymi przeciwko państwu (s. 148 i n.), wychodząc od analizy rozdziału XiX k.k. z 1969 r., niekiedy jednak dokonując powtórzeń wcześniejszych wywodów (np. s. 159, 164). autor zwraca uwagę na ocenę moralną szpiegostwa (s. 163), która jest szczególnie kontrowersyjna w różnych systemach politycznych. Szeroko odnosi się do sprawy Ryszarda Kuklińskiego (s. 164 i n.). interesujące, a przy tym trafne jest stanowisko autora w kwestii np. rozliczania osób odpowiedzialnych za przestępstwo szpiegostwa, za działalność antypaństwową, poprzez oparcie się jedynie na wiedzy politycznej z pominięciem odpowiedniego unormowania prawnego. w takim bowiem przypadku – jeżeli tak by się stało – złamane zostają elementarne zasady prawne i dalej polityczne, na których ten system (demokratyczny) miałby zostać zbudowany (s. 168). Autor porusza także problem „przestępczości państwa” (s. 168 i n.) i jej wymiaru polskiego czy niemieckiego (przykładowo), wskazując na występowanie wielu kontrowersji w tym zakresie. Zdaniem autora w demokratycznym systemie politycznym przestępstwo szpiegostwa interpretowane jest

w sposób zasadniczo odmienny aniżeli w systemie totalitarnym i autorytarnym, jeżeli odniesiemy się do kształtu polityki kryminalnej względem tego czynu zabronionego, metod działania wykorzystywanych przez organy wymiaru sprawiedliwości oraz przez służby policyjne i wywiadowcze (s. 175). Ta teza wyjściowa została następnie rozbudowana o analizę ustawodawstwa oraz poglądów doktryny, co zasługuje na uwagę. wiele rozważań autor poświęca art. 130 k.k. z 1997 r. (s. 181 i n.), a jego wywody są właściwe i świadczą o zrozumieniu istoty tej regulacji prawnej. Przyjmuje, że zakres szpiegowskiej działalności i jej różnorodność w Polsce są bardzo szerokie (s. 193).

Następnie autor analizuje przestępstwo szpiegostwa (na tle innych czynów skierowanych przeciwko państwu) w systemie totalitarnym i autorytarnym (s. 195 i n.), szeroko odnosząc się do poglądów Andrzeja Zolla, które akceptuje. Swoją uwagę autor skupia przede wszystkim na analizie ustawodawstwa różnych okresów, przede wszystkim II RP, PRL i poglądów doktryny. należy podkreślić, że autor pozytywnie ocenia rezygnację z przestępstwa zdrady ojczyzny w kodeksie karnym (s. 212), mimo iż jednostkowe poglądy w zakresie przywrócenia tego przestępstwa są ostatnio formułowane. wyraża przy tym pogląd, że przestępstwo szpiegostwa w okresie niedemokratycznym w Polsce było traktowane jako znakomity „wytwór” prawa karnego materialnego, który stanowił narzędzie wykorzystywane, w zależności od sytuacji politycznej kształtującej się w kraju, do osiągnięcia określonych celów politycznych (s. 216).

W rozdziale 3 autor zajmuje się przestępstwem szpiegostwa w okresie II RP (s. 217–333), odnosząc się do: uwarunkowań prawno-politycznych kodeksowej i pozakodeksowej kryminalizacji szpiegostwa, działań instytucjonalnych w zakresie szpiegostwa, czynów szpiegostwa i związanych ze szpiegostwem – studium przypadku. autor szeroko wykorzystuje analizę ustawodawstwa i literaturę przedmiotu, aczkolwiek nie dostrzega niektórych pozycji[3].

Wywody prawno-karne autor wzbogaca o rozważania politologiczne, co czyni szczególnie umiejętnie, nie unikając prezentacji własnych poglądów. Wiele miejsca poświęca niejako w tle sytuacji politycznej w II RP, analizując spory partyjne, układy parlamentarne, rozwiązania konstytucyjne, amnestie. autor prezentuje pogląd, że zakres kryminalizacji oraz surowość penalizacji przestępstwa szpiegostwa w II RP przybrały postać umiarkowaną (s. 253) – jest to niewątpliwie konstatacja trafna i dobrze uargumentowana.

Autor następnie wnikliwie analizuje kodeksową i pozakodeksową kryminalizację szpiegostwa (s. 255 i n.), nie unikając w tym powtórzeń, ale uznał je za celowe, co wyjaśnia. Przeprowadzone przez autora analizy są właściwe, świadczą o dobrej znajomości ustawodawstwa II RP w zakresie przestępstwa szpiegostwa. autor nie unika także pewnych rozważań prawno-porównawczych do okresu PRL (k.k. z 1969 r.) i III RP (k.k. z 1997 r.).

Zdaniem autora okres dwudziestolecia międzywojennego charakteryzował się dość ograniczoną penalizacją oraz kryminalizacją czynów związanych z działalnością szpiegowską oraz samego szpiegostwa (s. 286). Ustawodawca nie zdecydował się bowiem na podjęcie szczególnie restrykcyjnych unormowań karnych w tym zakresie, mimo istnienia zagrożeń zewnętrznych. Wystarczyły regulacje prawne zawarte w rozporządzeniach Prezydenta Rzeczypospolitej z 1928 r. i 1934 r. oraz uzupełniające rozwiązania zawarte w k.k. z 1932 r. autor przedstawia także działania instytucjonalne w zakresie szpiegostwa w okresie II RP (s. 288), które nie nasuwają uwag, zostały oparte na regulacjach prawnych i literaturze, ogólnie dostępnych i znanych. Do wielu trafnych konstatacji autora odnoszących się do sukcesów polskiego wywiadu i kontrwywiadu należy dodać, że występowały również porażki, np. na kierunku sowieckim (M. Świerczek, Największa klęska polskiego wywiadu. Sowiecka operacja dezinformacyjna „Trust” 1921–1927, warszawa 2020). Przedstawione studium przypadków (s. 306 i n.) jest niewątpliwie ciekawe, ale te przypadki zostały już wcześniej wykorzystane przez innych autorów, aczkolwiek uwagi czynione przez autora zasługują na wyróżnienie.

Podzielić należy wątpliwości autora dotyczące możliwości badań naukowych przypadków szpiegostwa w okresie II RP na podstawie akt sądowych (s. 332). Kontrowersyjna jest teza autora czy Bartosza Borkowskiego (s. 333), że w okresie II RP szpiegostwo na rzecz wielkiej Brytanii lub Francji traktowano raczej łagodnie i

nie karano za taki czyn w sposób przesadnie restrykcyjny. Z dostępnej wiedzy wynika, że nie odnotowano takich przypadków w praktyce oddziału II Sztabu Generalnego (później: Głównego). natomiast, o czym autor nie wspomina, kompromitujące dla kierownictwa oddziału II Sztabu Głównego było pozostawienie części zbiorów archiwalnych we wrześniu 1939 r., które zostały przejęte przez Niemców, a następnie przez Rosjan – skutki dla niektórych oficerów i współpracowników były tragiczne.

W rozdziale 4 autor zajmuje się przestępstwem szpiegostwa w Polsce Ludowej (1944–1969) (s. 335–448).

Swoje wywody autor rozpoczyna od analizy uwarunkowań politycznych i prawnych determinujących kształt rozwiązań prawno-karnych i kryminalizację szpiegostwa w latach 1944–1956 (s. 337 i n.). Szeroko wykorzystuje on literaturę politologiczną, konstatując, że system polityczny po 1956 r. przestał mieć charakter totalitarny, jednak nie oznacza, że stał się autorytarny; był to – jego zdaniem – system komunistyczny (s. 342). wnikliwie analizuje wszelkiego rodzaju uwarunkowania, przede wszystkim polityczne, mające wpływ na stan ustawodawstwa karnego w zakresie przestępstw przeciwko państwu. Przyjmując różnego rodzaju uwarunkowania, w tym zawarte w doktrynie, autor uważa, że niezwykle trudno jest sklasyfikować system polityczny w Polsce po 1944/1945 r. – do 1989 r. (s. 350). w tym okresie – jak podkreśla – konstruowano nowe rozwiązania prawno-karne, mające służyć sankcjonowaniu systemu.

Interesujące są rozważania autora dotyczące zdrady ojczyzny (art. 122 k.k. z 1969 r.) (s. 351 i n.), w których wykorzystuje on stanowiska doktryny. w okresie Polski Ludowej szpiegostwo włączano w zbrodnię zdrady ojczyzny i utożsamiano te dwa przestępstwa, a normy prawne miały charakter „kautuczukowy”, nadinterpretowano je zgodnie z nadrzędnym celem politycznym (s. 360). autor w swoich rozważaniach poświęca uwagę kryminalizacji i penalizacji szpiegostwa w rozwiązaniach normatywnych (s. 362 i n.), akcentując, że ustawodawstwo karne miało charakter szczególny, a zakres kryminalizacji czynów przeciwko państwu był szczególnie szeroki i niedookreślony. autor analizuje więc przepisy k.k. wojska Polskiego, m.k.k., uważając, że zbudowano system nadmiernej kryminalizacji czynów przeciwko nowej władzy i ich hiperpenalizacji (s. 381). następnie autor zwięźle opisuje zmiany w polityce kryminalnej (kryminalizacji i penalizacji) czynu szpiegostwa po 1956 r. (s. 384 i n.). w pierwszej części swoich analiz odwołuje się do badań innych autorów-politologów. Zwraca także uwagę na różnego rodzaju wątki „odwilży” październikowej w sferze politycznej (s. 397), mającej wpływ również na „odwilż normatywną”. Stabilizacja normatywno-polityczna systemu lat 60. XX w. charakteryzowała się – zdaniem autora – pewnego rodzaju stabilizacją względem czynów związanych ze szpiegostwem, które przestało być czynem wykorzystywanym propagandowo, utożsamianym ze zbrodnią zdrady ojczyzny (s. 397).

Kolejne zagadnienie, które autor rozwija i analizuje, to instytucjonalne formy zwalczania szpiegostwa (s. 399 i n.). wywody zostały oparte na dostępnych publikacjach, co zrozumiałe – trudno byłoby oczekiwać od autora nowatorskości w tym zakresie. niektóre uwagi, np. dotyczące wywiadu cywilnego (s. 408 i n.), mają bardzo luźny związek ze szpiegostwem penalizowanym na podstawie m.k.k. czy k.k. z 1969 r. Jednostka ta realizowała zadania kontrwywiadowcze, ale skierowane na ochronę własnych funkcjonariuszy przed działaniami obcych wywiadów. autor wspomina o Departamencie II Ministerstwa Spraw wewnętrznych, głównej jednostce kontrwywiadu cywilnego, następnie opisuje wojskowe służby specjalne (wywiad i kontrwywiad wojskowy) (s. 413 i n.). Razi określenie, że w 2006 r. stosownym aktem normatywnym powołano Służbę Kontrwywiadu wojskowego i Służbę wywiadu wojskowego (s. 425) – była to ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r.

W końcowej części rozdziału 4 autor opisuje czyny szpiegostwa i związane ze szpiegostwem – studium przypadków (s. 428 i n.). Są to opisy, które wcześniej zostały już zaprezentowane przez innych autorów, głównie związanych z Instytutem Pamięci Narodowej.

W rozdziale 5 autor zajmuje się przestępstwem szpiegostwa w Polsce Ludowej (1969–1989) (s. 449–528), odnosząc się do: uwarunkowań politycznych i prawnych determinujących politykę kryminalną (kryminalizację i penalizację) względem szpiegostwa i innych czynów antypaństwowych, kryminalizacji i penalizacji czynu szpiegostwa w kodeksie karnym z 19 kwietnia 1969 r., czynów szpiegostwa i związanych ze

szpiegostwem – studium przypadków. autor swoje rozważania opiera na literaturze przedmiotu oraz analizie ustawodawstwa, czyni to właściwie, ale nie jest to wywód nowatorski, raczej odtwórczy.

Powołuje się często na badania Włodzimierza Kubali, byłego prokuratora wojskowego z naczelnej Prokuratury wojskowej, realizującej wiele zadań związanych ze ściganiem przestępstw przeciwko państwu; zwraca także uwagę na ustawodawstwo stanu wojennego i ustawy amnestyjne (s. 464 i n.). trafnie – jak sądzę – autor zwraca uwagę na liberalizację popaździernikową w zakresie polityki karnej państwa wobec przestępstw przeciwko państwu, w tym szpiegostwa (s. 469). autor następnie opisuje kryminalizację i penalizację czynu szpiegostwa w kodeksie karnym z 19 kwietnia 1969 r. (s. 471–506). wywody nie nasuwają uwag, zostały oparte na analizie ustawodawstwa i literatury przedmiotu; szczególnie szeroko autor odnosi się do poglądów Henryka Popławskiego, generalnie trafnych, do których odnosiłem się wcześniej w swoich publikacjach.

Autor próbuje wnikliwie przeanalizować przestępstwa szpiegostwa stypizowane w art. 124 k.k. z 1969 r., czyniąc wiele trafnych uwag, dzieląc również uwagi i propozycje innych autorów. odnosi się także do relacji między przestępstwem zdrady ojczyzny a szpiegostwem (s. 504 i n.). autor jednocześnie wskazuje na pojemność znaczeniową przestępstwa szpiegostwa (art. 124 k.k. z 1969 r.) i na związek tego czynu z innymi przestępstwami.

Rozważania zamykające rozdział 5 dotyczą czynów szpiegostwa i związanych ze szpiegostwem – studium przypadków (s. 507 i n.). w tym zakresie autor oparł się na przytoczeniu przypadków, które wcześniej zostały opisane przez autorów związanych z IPN – brak w tym zakresie nowatorstwa.

W rozdziale 6 autor zajmuje się przestępstwem szpiegostwa w III Rzeczypospolitej (s. 529–650), odnosząc się do: uwarunkowań politycznych i prawnych determinujących politykę kryminalną w okresie przejściowym, kryminalizacji i penalizacji czynu szpiegostwa w kodeksie karnym z 6 czerwca 1997 r., instytucjonalnych form zwalczania szpiegostwa po 1969 r., czynów szpiegostwa i związanych ze szpiegostwem – studium przypadków. Swoje wywody rozpoczyna od analizy bogatej literatury politologicznej, w której porusza się bardzo swobodnie. Podejmując wątek polskiej polityki kryminalnej w okresie dekonstrukcji systemu politycznego, autor chyba niepotrzebnie dokonuje odejścia od wątku głównego, odnosząc się do sprawy Mariusza Trynkiewicza (s. 547 i n.); takie dygresje osłabiają wartości poznawcze pracy. autor kolejny raz podejmuje wątek rozliczenia przeszłości, problemu prawa karnego materialnego (s. 551 i n.), populizmu penalnego, odwołując się ponownie do poglądów Andrzeja Zolla, Adama Strzembosza czy autorów niemieckich. opisuje akty prawne, których celem ma być rozliczenie z przeszłością, w tym z przestępczością państwową. Przeprowadza interesującą analizę wypowiedzianych poglądów, które uzupełnia i rozwija za pomocą własnych rozważań. Podkreślić warto, że jego poglądy nie są skrajne, lecz wyważone i naukowe.

Wywody dotyczące kryminalizacji i penalizacji czynu szpiegostwa w kodeksie karnym z 6 czerwca 1997 r. (s. 563 i n.) nie nasuwają uwag, zostały oparte na analizie ustawodawstwa i doktryny, z nieuniknionymi powtórzeniami. Luźno związane z wątkiem rozdziału 6 są natomiast wywody dotyczące kary śmierci (s. 564 i n.). autor przypomina, o czym wcześniej wspominałem, o działalności szpiegowskiej w czasie wojny (konsekwencje), to dobrze. autor zauważa także wypowiedź Marka Opióły (s. 582 i n.), krytycznie oceniającego art. 130 k.k., z pozycji posła-członka Sejmowej Komisji ds. Służb Specjalnych, którego zdaniem „jest to artykuł, który jest w tej rzeczywistości, jaką mamy, anachroniczny i zbyt wąski”. Jest to wypowiedź posła-polityka, a przy tym politologa. Jaki jest rezultat prac podjętych przez wymienioną Komisję – brak informacji. Wydaje się, że ta wypowiedź została spowodowana trudnościami dowodowymi w sprawie o szpiegostwo Mateusza P., która toczy się przed Sądem okręgowym w Warszawie, a wymieniony został zatrzymany przez ABW w 2016 r. i tymczasowo aresztowany na 3 lata.

Cytowana przez autora wypowiedź Fabiany Fetke – funkcjonariusza ABW – idzie w kierunku zasygnalizowanej kwestii zmiany treści art. 130 k.k., ale nikt takich propozycji jeszcze nie przedstawił, z wyjątkiem jednego z prokuratorów szczebla terenowego. Szkoda, że autor nie zajął w tej kwestii wyraźnego stanowiska. Wywód dotyczący instytucjonalnych form zwalczania szpiegostwa po 1989 r. w zasadzie nie

nasuwa uwag. Przytacza on wypowiedzi niektórych autorów, z których niewiele wynika (np. przypis 168). Uwagi dotyczące Urzędu ochrony Państwa oddają istotę tej instytucji (s. 590 i n.). Natomiast niezręczne jest stwierdzenie: „9 lipca 2003 r. ustawodawca odniósł się do działalności wojskowych Służb informacyjnych” (poprawny jest przypis 182 – autor recenzji był doradcą Sejmu podczas prac legislacyjnych nad tą ustawą).

Informacje dotyczące Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego i Służby Wywiadu Wojskowego zostały oparte na rozwiązaniach ustawowych, co jest właściwe. Autor podkreśla, że obecnie funkcjonują cztery służby specjalne zajmujące się przestępstwem szpiegostwa (defensywnego i ofensywnego) – analogicznie dwie cywilne i dwie wojskowe (s. 600). nie jest to stwierdzenie poprawne – zwalczaniem szpiegostwa zajmują się tylko agencja Bezpieczeństwa wewnętrznego (posiadająca również uprawnienia procesowe) oraz Służba Kontrwywiadu wojskowego; pozostałe służby mogą niejako przy okazji uzyskiwać informacje o działalności obcych wywiadów, które powinny zostać przekazane według właściwości przedmiotowej.

Pojęcia „dywersja” i „sabotaż” nie są pojęciami aktualnie ustawowymi (s. 601). Następnie autor podejmuje próby zdefiniowania terminów wywiad i kontrwywiad, niekiedy powołując się bezkrytycznie na poglądy innych autorów. Budzi zastrzeżenie stwierdzenie autora: „w podobny, utajniony sposób działa również służba kontrwywiadowcza, w polskim przypadku agencja wywiadu (jako służba cywilna)” – s. 612. następnie analizuje kompetencje służb wojskowych (s. 614 i n.), nie odnosząc się jednak do tzw. raportu Macierewicza (MP z 2007 r. nr 11, poz. 110), przynoszącego wyjątkowo niekorzystne skutki dla działania SKW i SWW.

Ostatnią częścią rozdziału 6 są wywody dotyczące czynów szpiegostwa i związanych ze szpiegostwem – studium przypadków (s. 631 i n.). autor odnosi się do przypadków w zasadzie znanych z wcześniejszych opisów w innych publikacjach. opis przypadku Marka Zielińskiego nie jest do końca precyzyjny, wymieniony nie poddał się weryfikacji, jest doktorem politologii (Akademia Nauk Społecznych); w innym miejscu autor stwierdza, że M. Zieliński w styczniu 1990 r. odchodzi z MSW (s. 635); nieprecyzyjne są informacje dotyczące wyroku – po apelacji była to kara 9 lat pozbawienia wolności, czyli był to najwyższy wyrok za szpiegostwo orzeczony w latach 1994–2020. casus ppłka Piotra Hoffmana jest interesujący (s. 637 i n.), ale kontrowersyjne są uwagi autora odnośnie do sprawy Ryszarda Kuklińskiego (o którym już wcześniej zostały przedstawione informacje). autor natomiast pomija pierwszą sprawę szpiegowską zrealizowaną przez Zarząd Kontrwywiadu UOP na kierunku niemieckim, czyli Ryszarda Tomaszka; został on skazany 9 kwietnia 1992 r. przez Sąd warszawskiego okręgu wojskowego na karę 7 lat pozbawienia wolności, po odbyciu 1/2 kary został warunkowo przedterminowo zwolniony i wyjechał do RFN (vide: K. a. Wojtaszczyk (red.), *Polskie służby specjalne. Słownik*, warszawa 2011, s. 195–196). Z uwagą odnotowałem krytyczne stanowisko autora dotyczące ujawnienia (odtajnienia) listy nazwisk polskich szpiegów przez IPN wiosną 2017 r. interesująca jest analiza spraw białoruskich, dokonana już wcześniej wąsko w publikacjach prasowych (s. 643 i n.). należy wyjaśnić stanowisko autora dotyczące liczby postępowań o szpiegostwo (s. 649). w latach 1998–2020 sądy osądziły 20 spraw z art. 130 k.k., w tym były 2 uniewinnienia, kilka spraw jest rozpatrywanych (sąd i prokuratura). Generalnie jest to efekt działania kontrwywiadu UOP i ABW, a wśród skazanych byli cudzoziemcy, oficerowie wojskowych Służb informacyjnych, oficerowie wojska Polskiego; nie było ani jednego przypadku skazania byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, wbrew oczekiwaniom niektórych polityków.

Rozważania autora zostały zwieńczone zakończeniem (s. 651–666). Uwagi w nim zawarte wynikają z logicznie przeprowadzonego obszernego wywodu, niekiedy przydługiego i zawierającego powtórzenia, ale taką konwencję przyjął autor. Jego zdaniem wyniki przeprowadzonych badań potwierdziły hipotezę badawczą (s. 664) poprzez umiejętne połączenie rozważań prawnokarnych z rozważaniami politologicznymi. Raz jeszcze autor ocenia pozytywnie obowiązującą regulację prawną szpiegostwa (art. 130 k.k.), która spełnia podstawowe zadania w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego (s. 666).

Na bibliografię składają się: akty prawne, artykuły naukowe opublikowane w Internecie i materiały internetowe (bardzo obfite), literatura naukowa (opracowania zwarte, artykuły naukowe), inne źródła. autor wykorzystał bardzo obszerną literaturę z pewnymi moimi wcześniejszymi uwagami, pominął jednak niektóre komentarze do k.k. aczkolwiek budzi zdziwienie, dlaczego nie uwzględnił niektórych swoich publikacji, np.: Szpiegostwo jako kategoria prawnokarna – wprowadzenie do problematyki, [w:] B. Hołyst oraz J. Duży, P. Grzegorzczak, Z. Wardak, D. Wąsik (red.), *Doprawdy litość to zbrodnia. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Bogusława Sygita*, Łódź 2018; *Historyczne i prawne uwarunkowania przestępstwa szpiegostwa w Polsce w XX wieku*, „Dzieje najnowsze” 2020, t. 52, nr 1.

Reasumując, należy stwierdzić, że autor przygotował rozprawę bardzo interesującą, zawierającą połączenie wiedzy prawnokarnej z politologiczną – to wyjątek w dotychczasowej literaturze – może zbyt obszerną, ale dobrze oddającą istotę problemu, stąd mogę wydać tylko pozytywną rekomendację dla czytelników i badaczy.

[1] Por. szerzej: S. Hoc, *O tak zwanym szpiegu i terroryście koronnym*, „nowa Kodyfikacja Prawa Karnego”, t. XLiii, *acta Universitatis wratislaviensis* no 3762, Wrocław 2017; P. Herbowski, *Pozyskanie tajnego współpracownika przez służby kontrwywiadowcze na podstawie materiałów obciążających – rozważania o sensie instytucji*, „nowa Kodyfikacja Prawa Karnego”, t. Li, *acta Universitatis wratislaviensis*

[2] Por. S. Hoc, *Raz jeszcze o penalizacji szpiegostwa...*, s. 773 i n.

[3] S. Hoc, *O szpiegostwie w ustawodawstwie karnym II Rzeczypospolitej*, „opolskie Studia administracyjno-Prawne” 2012, t. X/1; idem, *Kształtowanie się odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko państwu*, [w:] P. Kardas, t. Sroka, w. wróbel (red.), *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, t. ii, Warszawa 2012; idem, *Zbrodnie stanu w kodeksie karnym z 1932 r.*, [w:] E. Kozerska, M. Maciejewski, P. Stec (red.), *Historia testis temporum, lux veritatis, vita memoriae, nuntia vetustatis. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Włodzimierzowi Kaczorowskiemu*, opole 2015.